

Dzień niesie mnie
Dalej dalej dalej dalej
Chyba słońcem jestem
Noc niesie mnie
Dalej dalej dalej dalej
Chyba już księżycem
Jak długo możesz biec
Nie widząc mnie
Na końcu liny dłonie
Tylko nie wypuść jej
Nie dotykając ziemi
Unoszę się
A dookoła mnie popatrz
Unoszą meble się

Sama sobie sobą siebie mam
I sama sobą siebie znam
Sama sobie sobą nie ma cię
Bez ciebie nie ma nie ma mnie

Nie ma mnie

Rozkołysani tak
Mijamy się
Nie zapamiętam cię
Bo oczy nie słyszą mnie
Zgodnie z kosmosu tętnem
Mój dom kurczy się
Sufity coraz niżej pochylone
Prawie nie widać mnie

Sama sobie sobą siebie mam
I sama sobą siebie znam
Sama sobie sobą nie ma cię
Bez ciebie nie ma nie ma mnie